

Hiszpańska policja zatrzymała krytyka Erdogana

21 sierpnia 2017

Hiszpańska policja zatrzymała pisarza, za którym międzynarodowy nakaz aresztowania wystosowała Turcja. Doğan Akhanlı jest obywatelem niemieckim, od dawna krytykuje rozwijającą się w ojczyźnie dyktaturę, upomina się o prawa człowieka i prawdę historyczną.

Adwokat Doğana Akhanlego poinformował, że literata zatrzymano podczas urlopu w hiszpańskiej Granadzie na wyraźną prośbę władz tureckich. Agencja prasowa Europa Press podała, iż pisarz jest oskarżany o przynależność do zbrojnej organizacji terrorystycznej. To ulubiony zarzut prezydenta Turcji pod adresem krytyków i przeciwników politycznych, a takim Akhanlı jest bez wątpliwości – już w latach 1980. był w Turcji więziony w więzieniu wojskowym i torturowany z powodu lewicowych poglądów. W 1991 r. zbiegł do Niemiec i uzyskał azyl polityczny. Od 2001 r. jest obywatelem tego kraju, zaś trzy lata wcześniej został pozbawiony tureckiego paszportu. W Niemczech jest zaangażowany w badania nad ludobójstwem Ormian, którego dokonała Turcja osmańska, a także w promowanie dialogu międzykulturowego, tolerancji, przebaczenia. Ludobójstwa XX wieku i przyczyny masowej przemocy są centralnym tematem jego dzieł.

W 2010 r., przy próbie wjazdu do ojczyzny w celu odwiedzenia umierającego ojca został aresztowany, oskarżony o udział w napadzie na kantor w 1989 r. i postawiony przed sądem, który go uniewinnił. Dwaj świadkowie, którzy mieli zeznawać przeciwko niemu, oznajmili, że do obciążenia pisarza zmusiła ich policja. W 2013 r. sąd wyższej instancji zmienił werdykt uniewinniający, a za Akhanlım Turcja wystosowała międzynarodowy nakaz aresztowania.

Niemcy już oprotestowały postępowanie hiszpańskiej policji względem swojego obywatela. Kierujący niemiecką dyplomacją Sigmar Gabriel osobiście poprosił swojego odpowiednika w Madrycie o zapewnienie pisarzowi opieki konsula swojego kraju i przede wszystkim niewydawanie zatrzymanego Turcji. Na niemieckiej lewicy oburzenie z powodu zdarzenia w Granadzie jest ogromne. Kierujący partią Zielonych Cem Özdemir stwierdził, że UE musi zrewidować porozumienia o współpracy policyjnej z Turcją, gdyż niedopuszczalnym jest, by tą drogą Recep Tayyip Erdogan skutecznie ścigał swoich krytyków. Martin Schulz, lider socjaldemokratów, zaapelował, by zdecydowanie przeciwstawić się represjonowaniu dziennikarzy i obrońców praw człowieka.

Autorstwo: MKF

Źródło: Strajk.eu